

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer (spr.)
Sędziowie:	SSA Paweł Rygiel SSO del. Wojciech Żukowski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko J. P. (1), M. P. (1) i J. P. (2)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 6 czerwca 2018 r. sygn. akt I C 833/15

I. zmienia zaskarżony wyrok nadając mu treść:

„1. zasądza od pozwanych J. P. (1) i J. P. (2) solidarnie na rzecz powódki M. K. kwotę 104.248 zł (sto cztery tysiące dwieście czterdzieści osiem złotych) z ustawowymi odsetkami liczonymi w następujący sposób:

- od kwoty 85.666,66 zł od dnia 14 maja 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 18.581,34 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 6 marca 2017 roku do dnia zapłaty,

2. powództwo w stosunku do M. P. (1) oddala w całości, a także w pozostałym zakresie w stosunku do J. P. (1) i J. P. (2),

3. zasądza od pozwanych J. P. (1) i J. P. (2) solidarnie na rzecz powódki kwotę 4.284 zł (cztery tysiące dwieście osiemdziesiąt cztery złote) tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania, a w pozostałej części koszty postępowania wzajemnie znosi,

4. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata B. M. wynagrodzenie w kwocie 6.642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote), w tym 1.242 zł podatku od towarów i usług, tytułem pomocy prawnej udzielonej pozwany z urzędu.”;

II. w pozostałej części apelację oddala;

III. nie obciąża pozwanych kosztami postępowania apelacyjnego;

IV. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata B. M. wynagrodzenie w kwocie 4.981,50 zł (cztery tysiące dziewięćset osiemdziesiąt jeden złotych 50/100), w tym 931,50 zł podatku od towarów i usług, tytułem pomocy prawnej udzielonej pozwany z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Wojciech Żukowski SSA Jan Kremer SSA Paweł Rygiel

Sygn. akt I ACa 998/18

UZASADNIENIE

Powódka M. K. w dniu 14 maja 2015 r. wniosła o zasądzenie od pozwanych J. P. (1), M. P. (1) i J. P. (2) solidarnie na jej rzecz kwoty 85 666,66 zł tytułem bezumownego korzystania z nieruchomości przy ul. (...) w K. w okresie od 15 marca 2008 r. do 5 maja 2015 r., wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu oraz o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Żądanie pozwu uzasadniła tym, że w dniu 22 listopada 2007 r. Sąd Rejonowy dla K. w K. Wydział I Cywilny, w sprawie o sygn. akt(...) wydał postanowienie w przedmiocie zniesienia współwłasności, podziału majątku dorobkowego R. P. (1) i M. P. (2) oraz działu spadku po R. P. (1), którym przyznał powódce na wyłączną własność nieruchomość położoną w K., składającą się z działki o numerze (...) o powierzchni 0,1597 ha, objętej księgą wieczystą (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla K. w K., zabudowaną budynkiem mieszkalnym przy ul. (...) i garażem murowanym. Jednocześnie Sąd nakazał pozwanej J. P. (1) wydanie nieruchomości w terminie 3 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia. Pomimo upływu terminu w dniu 14 marca 2008 r. nieruchomość nie została wydana powódce. Pismem z dnia 9 września 2014 r. powódka wezwała pozwanych do polubownego załatwienia sprawy, ci jednak nie ustosunkowali się do wezwania. Ponadto w uzasadnieniu powódka powołując się na art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. wskazała, iż jest osobą uprawnioną do żądania zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z przedmiotowej nieruchomości od pozwanych, którzy pozostają posiadaczami w złej wierze. Ponadto powódka zaznaczyła, że ustalając wynagrodzenie z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości przyjęła miesięczny czynsz możliwy do osiągnięcia w przypadku jego wynajmu, tj. kwotę 1000 zł, która w przypadku okresu bezumownego korzystania z nieruchomości wynoszącego 85 miesięcy (85 000 zł) i 20 dni (666,66 zł) daje kwotę żadaną w pozwie.

Pozwani wnieśli o przedłużenie terminu do złożenia odpowiedzi na pozew oraz zawieszenia postępowania, z uwagi na konieczność uzyskania dokumentów z postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową K.w K. sygn. akt(...)w sprawie o czyn z art. 270 § 1 k.k. popełniony na szkodę J. P. (1), tj. sfalszowanie podpisu powódki na potwierdzeniu odbioru korespondencji przez Sąd Rejonowy dla K. w K. Wydział I Cywilny w toku postępowania o sygn. akt (...) kierowanej na adres (...) w K., pod którym zamieszkuje także powódka M. K.. Ponadto w piśmie zakwestionowano wartość przedmiotu sporu, a to wobec faktu skierowania przeciwko pozwany powództwa opartego na wadliwym postanowieniu z dnia 22 listopada 2007 r. Sądu Rejonowego dla K. w K. o sygn. akt(...) Ponadto wskazano, iż w przedmiotowej sprawie na skutek wznowienia toczy się postępowanie przed Sądem Rejonowym dla K. w K. o sygn.

akt (...) oraz, że w rzeczywistości powódka J. P. (1) jest współwłaścicielką rzeczonyj nieruchomości, a powodowie są członkami jej rodziny, wobec czego zamieszkują razem z nią. Z daleko posuniętej ostrożności procesowej pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie kosztów postępowania sądowego wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pisma pozwani wskazali, że J. P. (1) zamieszkuje dom przy ul. (...) w K. od swojego urodzenia, a od chwili zawarcia związku małżeńskiego z J. P. (2) wraz z nim i ich synem M. P. (1) zamieszkują w samodzielnym mieszkaniu na piętrze przedmiotowej nieruchomości. Ponadto wskazano, iż pozwani nigdy nie otrzymali osobiście żadnej korespondencji a wiedzę o wytoczonym powództwie i o kończącym się postępowaniu w sprawie o sygn. akt (...) powzięli dopiero dnia 6 października 2014 r., w chwili odebrania przez J. P. (1) i J. P. (2) pisma z żądaniem powódki zapłaty na jej rzecz kwoty 91 500 zł z tytułu bezumownego korzystania z przedmiotowej nieruchomości. Powyższe daje podstawy pozwanej aby podejrzewać, że powódka oraz inni uczestnicy postępowania przed Sądem Rejonowym działali w zмовie, w celu nie informowania pozwanej o toczącym się postępowaniu, jak i niedopuszczenia jej do tegoż postępowania. Ponadto w piśmie wskazano, iż w dniu 9 marca 1987 r. na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego dla K.wK. Wydział I Cywilny sygn. akt (...) M. P. (3) nabyła spadek w części 4/16 zaś pozostali spadkobiercy po zmarłym w dniu 6 stycznia 1987 r. R. P. (1) tj. pozwana J. P. (1), G. P., R. P. (2) oraz M. K. po 3/16 części. Wskazano również na umowę o podział spadku o korzystanie z nieruchomości sporządzonej w formie pisemnej z udziałem wszystkich spadkobierców po R. P. (1) i udziałem dwóch świadków, w wyniku której pozwani byli wyłącznie uprawnieni do korzystania z samodzielnego mieszkania mieszczącego się na piętrze nieruchomości, postanowienia umowy były przestrzegane aż do dnia zatajenia przed pozwanymi złożonego wniosku o zniesienie współwłasności. W piśmie wskazano również, iż w dniu zawarcia umowy powódka miała (...) lata, wobec czego jej prawa reprezentowała M. P. (3) oraz fakt, iż nie zrealizowała ona punktu 2 lit. e) postanowienia na które się powołuje do dnia dzisiejszego, jak przypuszczają pozwani aby nie poinformować ich o zakończonym postępowaniu oraz zapadłym orzeczeniu. Nadto podkreślono fakt, iż J. P. (1) i M. P. (1) zamieszkują w przedmiotowej nieruchomości od urodzenia, natomiast J. P. (2) od chwili zawarcia związku małżeńskiego z pozwaną oraz fakt, że nigdy nie wyraziliby zgody na taki podział nieruchomości, który pozbawiłby ich prawa do zamieszkiwania wraz z rodziną w przedmiotowym domu, a to głównie ze względu na fakt, iż pozwana jest ciężko chora, a nadto wraz z mężem opiekują się niepełnosprawnym i całkowicie ubezwłasnowolnionym synem M. P. (1). Wskazano również, iż treść powództwa jest różna niż treść wezwania, nadto powołano się na art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego, twierdząc iż żądanie powódki reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika w zakresie dotyczącym okresu sprzed dnia 14 maja 2012 r. jest przedawnione.

W dniu 21 września 2015 r. pozwani wnieśli pismo procesowe, w którym podtrzymali twierdzenia, zarzuty i wnioski zawarte we wcześniejszych pismach oraz wskazali na omyłkowe wpisanie daty postanowienia Sądu Rejonowego dla K.wK. Wydział I Cywilny – prostując, iż poprawną datę jest data 22 listopada 2007 r. Ponadto w zakresie wniosku o zawieszenie postępowania pozwani uzupełnili dotychczasową argumentację o wskazanie, iż postanowieniem Sądu Rejonowego dla K.wK., Wydział I Cywilny z dnia 7 września 2015 r. w sprawie o sygn. akt (...) udzielono zabezpieczenia roszczenia J. P. (1) poprzez ustanowienie zakazu zbywania lub obciążania nieruchomości położonej przy ul. (...) w K. oraz poprzez dokonanie w dziale III księgi wieczystej prowadzonej dla tej nieruchomości wpisu ostrzeżenia o toczącym się postępowaniu o wznowienie postępowania z wniosku J. P. (1). Pozwani w piśmie powołując się na art. 224 § 1 k.c. wskazali, iż pozwana J. P. (1) nie miała wiedzy o toczącym się postępowaniu oraz zapadłym w sprawie orzeczeniu, wobec czego dopiero dnia 7 października 2014 r. powzięła wiedzę na temat powyżej wspomnianych wskazując, iż do tego czasu pozostawała w dobrej wierze.

Pełnomocnik powódki w piśmie z dnia 27 lutego 2017 r. rozszerzył powództwo o kwotę 18 581,34 zł, domagając się od pozwanych zapłaty solidarnie na rzecz powódki kwoty 104 248 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości przy ul. (...) w K. o okresie od 15.03.2008 r. do 5.05.2015 r. W uzasadnieniu powyższego powołano się na opinię biegłego sądowego dr E. H., w której określono wysokość czynszu możliwego do uzyskania z nieruchomości będącej przedmiotem sporu w ww. okresie na kwotę 104 248 zł.

Sąd Okręgowy w Krakowie uwzględnił powództwo w kwocie rozszerzonego żądania pozwu po ustaleniu, że pozwany M. P. (1) jest całkowicie ubezwłasnowolniony. Jego opiekunami prawnymi są jego rodzice J. P. (1) i J. P. (2). M. P. (1) posiada orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu znacznym od momentu urodzenia (symbol przyczyny niepełnosprawności 11-I), wydane na stałe. Względem jego matki J. P. (1) w dniu 4 lutego 2015 r. orzeczono o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym do dnia 28 lutego 2018 r. (symbol przyczyny niepełnosprawności 09-M), we wskazaniach dotyczących zatrudnienia wskazano jako niezdolna do pracy.

Postanowieniem z dnia 22 listopada 2007 r. Sądu Rejonowego dla K. w K. o sygn. akt(...) w sprawie o zniesienie współwłasności, podział majątku dorobkowego i dział spadku ustalono, że przedmiotem zniesienia współwłasności, podziału majątku dorobkowego R. P. (1) i M. P. (3) oraz dział spadku po R. P. (1) są nieruchomości położona w K. składająca się z działki o numerze (...) o powierzchni 0,1597 ha objęta księgą wieczysta (...) prowadzona przez Sąd Rejonowy dla K. w K. zabudowana budynkiem mieszkalnym przy u. W. (...) i garażem murowanym oraz kwota 111,36 USD zgromadzona na rachunku bankowym numer (...) w Banku (...) S.A. w W.. Ponadto w drodze zniesienia współwłasności, podziału majątku dorobkowego M. P. (3) i R. P. (1) oraz dział spadku po R. P. (1) w punkcie 2a) przyznano na wyłączną własność wyżej opisaną nieruchomość M. P. (2) (obecnie K.) bez spłat i dopłat na rzecz M. P. (3) i G. P., natomiast w punkcie 5 nakazano J. P. (1) i R. P. (2) wydanie M. P. (2) rzecznej nieruchomości w terminie 3 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia. W pkt 2 d tego postanowienia zasądzono kwotę 33 124,22 zł od wnioskodawczyni M. P. (2) na rzecz uczestniczki J. P. (1) płatną w terminie 3 miesięcy od dnia prawomocności postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności. Orzeczenie stało się prawomocne z dniem 14 grudnia 2007 r.

J. P. (1) miała wiedzę na temat toczzonego postępowania. J. P. (1) wniosła skargę o wznowienie postępowania do Sądu Rejonowego dla K. w K. w sprawie z wniosku M. K. z udziałem R. P. (2), M. P. (3), G. P. i J. P. (1) o dział spadku, podział majątku dorobkowego i zniesienie współwłasności zakończonej wydaniem wskazanego postanowienia, powołując się na brak wiedzy na temat przeprowadzonego postępowania, jednak tamtejszy Sąd postanowieniem z dnia 22 stycznia 2016 r. odrzucił skargę o wznowienie postępowania. W uzasadnieniu postanowienia Sąd wskazał, że skarżąca posiadała wiedzę na temat toczącego się postępowania w przedmiocie zniesienia współwłasności, podziału majątku dorobkowego M. P. (3) i R. P. (1) oraz dział spadku po R. P. (1), bowiem jak wynika z przeprowadzonego postępowania, korespondencja skierowana na adres skarżącej została jej prawidłowo doręczona, osobiście odebrała ona przesyłkę poleconą w dniu 5 kwietnia 2007 r., nadto Sąd podkreślił, iż twierdzenia skarżącej są tym bardziej nielogiczne i nieprawdopodobne, biorąc pod uwagę fakt, iż J. P. (1) była świadkiem oględzin przeprowadzonych w spornej nieruchomości na okoliczność oszacowania jej wartości, wobec czego jak stwierdził Sąd, chociażby z tego źródła mogła zaczerpnąć informacji na temat tego postępowania. W konkluzji postanowienia skarga podlegała odrzuceniu, gdyż tamtejszy Sąd doszedł do przekonania że brak uczestnictwa skarżącej w postępowaniu w sprawie wynikał wyłącznie z jej własnego zaniechania, nie zaś z naruszenia przepisów prawa przez Sąd lub drugą stronę postępowania. Na skutek wniesionego przez J. P. (1) środka odwoławczego sprawę rozpoznawał Sąd Okręgowy w Krakowie, II Wydział Cywilny Odwoławczy, który odrzucił wniesiony środek, powołując się w uzasadnieniu na upływ terminu przewidzianego do wniesienia środka odwoławczego.

Pozwana J. P. (1) i powódka M. K. są siostrami, ponadto wspólnie zajmują nieruchomość położoną w K. na ul. (...). W przedmiotowej nieruchomości od urodzenia mieszka J. P. (1) i jej syn M. P. (1), natomiast J. P. (2) od momentu zaślubin z pozwaną, tj. od 1995 r. Wspomniani zajmują drugie piętro nieruchomości, zaś z powódką M. K. dzielą klatkę schodową, wejście i korzystają z garażu (typu blaszak). Garaż został zakupiony przez J. P. (1), która w przeważającej mierze korzysta z niego. M. K. zajmuje piętro budynku i przynależącą do niego piwnicę. Od 2009 r. siostry nie rozliczają już wspólnie wody, powódka ma osobny licznik, za rachunki płaci powódka, jednak rozlicza się korespondencyjnie z pozwanymi, tj. poprzez wrzucenie do skrzynki należącej do pozwanych rachunków, w następstwie czego ci ostatni, po przeliczeniu kosztów jakie generują, odpowiednią sumę umieszczają w kopercie, a następnie w skrzynce powódki. Mieszkańcy budynku żyją od wielu lat w konflikcie.

Jak wynika z opinii sporządzonej przez biegłego sądowego ds. szacowania wartości nieruchomości dr E. H., czynsz możliwy do uzyskania z nieruchomości będącej przedmiotem sporu tj. lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w K., przy szacowanej stawce czynszu na poziomie 17,12 zł/m², za okres od 15 marca 2008 r. do 5 maja 2015 r. wynosi kwotę 104 248 zł. Biegła dokonując szacunkowego wyliczenia wysokości czynszu posłużyła się metodą korygowania ceny średniej polegającą na określaniu wartości rynkowej nieruchomości na podstawie zbioru, co najmniej kilkunastu nieruchomości reprezentatywnych przyjętych do porównań, które to nieruchomości były przedmiotem transakcji sprzedaży. Ponadto, jak wskazała w opinii, do określenia wartości rynkowej nieruchomości dochodzi się w drodze korygowania średniej ceny rynkowej uzyskanej z tego zbioru, współczynnikami przypisanymi odpowiednim cechom rynkowym nieruchomości. Biegła brała również pod uwagę stan techniczny lokalu, jego położenie i otoczenie, powierzchnię, dostępność komunikacyjną oraz usytuowanie na piętrze.

Powódka pismem z dnia 9 września 2014 r. oraz z dnia 29 września 2014 r. wezwała pozwanych do zapłaty kwoty w wysokości 91 500 zł z tytułu bezumownego korzystania z przedmiotowej nieruchomości. W dniu 7 października 2014 r. J. P. (1) własnoręcznym podpisem potwierdziła odbiór wezwania. Ponadto powódka wyrażała chęć spłaty zobowiązania, które winna była wykonać na mocy przeprowadzonego działu spadku w ramach postanowienia wydanego w tym zakresie w dniu 22 stycznia 2007 r., które częściowo wykonała, poprzez spłatę na rzecz swojego brata R. P. (2). W stosunku do pozwanej J. P. (1) spłata nie została dokonana, gdyż odmawiała ona przyjęcia spłaty. Prócz ww. prób ugodowych, również w tut. Sądzie toczyło się postępowanie mediacyjne, jednak nie doszło do zawarcia ugody.

Sąd I instancji ustalił stan faktyczny w oparciu o dowody z dokumentów, których autentyczność i treść nie była kwestionowana przez żadną ze stron, nie ujawniły się też jakiegokolwiek okoliczności podważające ich wiarygodność. Nadto Sąd poczynił ustalenia faktyczne na podstawie zeznań powódki M. K. oraz częściowo pozwanych J. P. (1) i J. P. (2).

Sąd uznał jako wiarygodne zeznania powódki M. K., gdyż w istotnym dla sprawy zakresie okazały się logiczne, spójne i konsekwentne, szczególnie w zakresie posiadanej przez pozwanych wiedzy na temat przeprowadzonego postępowania o zniesieniu współwłasności, nadto w oparciu o nie sąd ustalił panujące relacje między stronami.

Zeznania pozwanej J. P. (1) oraz J. P. (2), w ocenie Sądu w przeważającej mierze były niewiarygodne, niespójne i nielogiczne, toteż Sąd dał im wiarę w bardzo ograniczonym zakresie, tj. w takim w jakim określili oni sposób korzystania z nieruchomości, rozliczania opłat za wodę oraz złych relacji w rodzinie. W szczególności Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanych, w zakresie nieposiadanej przez nich wiedzy na temat postanowienia o zniesieniu współwłasności, gdyż tę potwierdził w konkluzji toczono procesu Sąd Rejonowy dla K.w K. w wyżej opisanym postanowieniu wraz z uzasadnieniem z dnia 22 stycznia 2016 r. (k. 112, akt o sygn.(...)). Nadto za nie obdarzeniem walorem wiarygodności zeznań pozwanych przemawia również fakt, iż pozwani w przedłożonych to tut. Sądowi w dniu 21 lipca 2015 r. oświadczeniach majątkowych, celem zwolnienia z kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu, który to wniosek postanowieniem tut. Sądu z dnia 23 lipca 2015 r. został pozytywnie rozpatrzony, nie uwzględnili posiadanej nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem w stanie surowym, o której Sąd powziął wiedzę podczas przesłuchania pozwanych, jak i powódki na rozprawie w dniu 20 kwietnia 2018 r.

W zakresie ustalenia czynszu możliwego do uzyskania z nieruchomości będącej przedmiotem sporu tj. lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w K., Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania wartości nieruchomości dr E. H., która stwierdziła, że szacowana stawka czynszu na poziomie 17,12 zł/m² umożliwia jego osiągnięcie za okres od 15 marca 2008 r. do 5 maja 2015 r. na kwotę 104 248 zł. Oceniając przytoczoną opinię należy stwierdzić, że wywody w niej przedstawione (wraz z opinią uzupełniającą) są pełne i zrozumiałe, nie wykazują błędów logicznych, obejmują całość okoliczności istotnych dla badanych zagadnień i zawierają jednoznaczne wnioski. Opinia ta nie zawiera sprzeczności. W związku z tym Sąd uznał ją za przekonującą i miarodajną. Zarzuty do opinii biegłej wyjaśnione zostały w opinii uzupełniającej. Biegła – zdaniem Sądu – w sposób kategoriyczny i przekonujący odparła wszystkie zarzuty, przekonując o słuszności i prawidłowości swojej opinii.

Sąd oddalił pozostałe wnioski dowodowe, gdyż stanowiły jedynie polemikę i nie korespondowały z poczynionymi ustaleniami faktycznymi.

Zdaniem Sądu I instancji powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części, za wyjątkiem żądania o odsetkach.

Stosownie do art. 224 § 2 i art. 225 k.c., właściciel rzeczy może żądać wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy przez jej posiadacza samoistnego w złej wierze lub posiadacza w dobrej wierze od chwili dowiedzenia się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy powstają jednak wyłącznie wówczas, gdy jej posiadacz (samoistny bądź zależny) korzysta z rzeczy bez tytułu prawnego. Z ustaleń faktycznych w sprawie jednoznacznie wynika, że pozwani zamieszkiwali przedmiotową nieruchomość, a nadto wbrew podniesionym zarzutom, mieli wiedzę na temat toczącego się postępowania w przedmiocie zniesienia współwłasności. Wobec tego należało przyjąć, iż byli oni posiadaczami w złej wierze.

Jak słusznie zauważa Sąd Najwyższy w wyroku z 23 lipca 2015 r. (I CSK 360/14, Lex nr 1770906), o dobrej lub złej wierze decydują konkretne okoliczności danej sprawy i na ich podstawie należy badać stan świadomości konkretnego posiadacza, w tym również wypełnienie obowiązku dołożenia należytej staranności. Pojęcie dobrej (złej) wiary jako element konstrukcji prawnych ma charakter tzw. klauzuli generalnej, której istotą, tak jak i innych klauzul tego rodzaju, jest możliwość uwzględnienia w ocenie różnego rodzaju istotnych prawnie okoliczności faktycznych, które nie mogą w oderwaniu od konkretnego stanu faktycznego być oceniane jednorazowo i w sposób jednakowy. Nadto pojęcie złej wiary zostało zinterpretowane szczegółowiej w orzecznictwie, gdzie w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27 kwietnia 2015 r. (V CSK 434/14, Lex nr 1753188), przyjęto, że „zła wiara zachodzi wówczas, gdy określony podmiot wie (ma świadomość) o nieistnieniu określonego prawa, stosunku prawnego lub sytuacji prawnej albo też nie wie, jednakże należy uznać, że wiedziałby, gdyby w konkretnych okolicznościach postępował rozsądnie, z należytą starannością i zgodnie z zasadami współżycia społecznego. Innymi słowy, w złej wierze jest ten, kto, powołując się na prawo lub stosunek prawny, wie, że one nie istnieją, ewentualnie jego mylne wyobrażenie o ich istnieniu nie jest usprawiedliwione. Inaczej zła wiara to znajomość prawdziwego stanu rzeczy, odbiegającego od twierdzeń zainteresowanego, albo nieusprawiedliwiona niewiedza o tym stanie rzeczy.

Ponadto zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Zasadą jest, że orzeczenie prawomocne nie wywołuje skutków erga omnes, jednakże art. 365 § 1 in fine wyraźnie stanowi, że wyjątkowo, na mocy szczególnych przepisów, skuteczne jest wobec innych osób niż strony procesu oraz organy państwowe i organy administracji publicznej. W tym wypadku w nauce mówi się o rozszerzonej prawomocności (materialnej) orzeczeń. Istotnie również fakt, iż do orzeczeń korzystających z prawomocności materialnej należy zaliczyć w pierwszym rzędzie wyroki rozstrzygające sprawę co do istoty w procesie, niezależnie od sposobu ustosunkowania się sądu do powództwa i bez względu na zakres rozstrzygnięcia. Z prawomocności materialnej korzystają wyroki uwzględniające i oddalające powództwo, w tym wyroki częściowe, końcowe, łączne i uzupełniające. W judykaturze prawomocność materialną przyznano także wyrokom wstępnym (wyrok SN z dnia 20 października 1999 r., III CKN 448/99, LEX nr 528117; wyrok SN z dnia 30 marca 2011 r., III CSK 165/10, OSNC 2011, nr 12, poz. 137); kwestię tę można jednak uznać za dyskusyjną (por. też I. Kunicki, Ustawowe przesłanki wydania wyroku wstępnego, PS 2010, nr 10, s. 27 oraz orzeczenie SN z dnia 27 czerwca 1947 r., C II 402/47 (w:) J. Gudowski, Kodeks postępowania cywilnego. Tekst. Orzecznictwo. Piśmiennictwo, t. 1, Warszawa 1998, art. 318, poz. 8), choć nie ulega żadnej wątpliwości, że wyrok wstępny wiąże sąd w późniejszym postępowaniu co do rozstrzygniętej nim zasady żądania. Prawomocnością materialną w rozumieniu art. 365 i 366 cieszą się również wyroki sądów polubownych po ich uznaniu lub stwierdzeniu wykonalności (wyrok SN z dnia 23 stycznia 2014 r., II CSK 239/13, LEX nr 1441473, postanowienie SN z dnia 16 października 2015 r., I CZ 83/15, LEX nr 1816553). Podkreślenia wymaga fakt związania Sądu postanowieniem Sądu Rejonowego dla K. w K., Wydział I Cywilny z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. (...), w którym to stwierdzono złą wiarę pozwanych.

Mając na uwadze powyższe oraz poczynione ustalenia faktyczne a nadto fakt iż Sąd jest związany orzeczeniami zapadłymi w sprawie przyjąć należy, iż pozwani mając wiedzę na temat toczącego się procesu w sprawie o zniesienie współwłasności, świadomie nie stawiali się na rozprawy, a nadto nie interesowali orzeczeniami zapadłymi w ich sprawie.

W następnej kolejności należało przesądzić, iż powódka w okresie wskazanym w pozwie była właścicielką nieruchomości, a tytuł prawny wynikał z postanowienia Sądu Rejonowego dla K. w K., Wydział I Cywilny z dnia 22 listopada 2007 r. (sygn.(...)). Powódce przysługuje zatem i przysługiwało w okresie wskazanym w pozwie prawo władztwa nad nieruchomością w całości. Wspomniane prowadzi do konkluzji, iż powódce przysługują roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości przez pozwanych.

Podstawą ustalenia wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości powinna być kwota, którą posiadacz musiałby zapłacić właścicielowi, gdyby jego posiadanie opierało się na prawie, nadto wynagrodzenie należne właścicielowi obejmuje cały okres, przez który posiadacz korzystał z rzeczy i nie stanowi świadczenia okresowego, ponieważ okresowej płatności nie przewiduje ani umowa, ani przepis ustawy. (Jacek Gudowski, Komentarz do art.225 Kodeksu cywilnego). Ponadto roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości powstaje i staje się wymagalne z chwilą rozpoczęcia posiadania w złej wierze (E. Gniewek [w:] System Prawa Prywatnego..., t.3, 2003, s. 909; R. Trzaskowski, Roszczenia uzupełniające..., s. 61). Bez wątplenia również trzeba akceptować tezę wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 grudnia 1979 r., II CR 471/79 (OSNCP 1980, z. 6, poz. 127), według której „roszczenie uzupełniające właściciela podlega ocenie na podstawie art. 225 k.c. z chwilą, gdy posiadacz powziął wiadomość o takich okolicznościach, które powinny wzbudzić w nim uzasadnione podejrzenie, że nie przysługuje mu takie prawo do władania rzeczą, jakie faktycznie wykonuje" (teza I).

Nie zasługuje na uwzględnienie podniesiony przez pozwanych zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia. Art. 18 ust. 1 ustawy o ochronie praw lokatorów znajduje zastosowanie do odszkodowania, jakie powinien płacić były lokator, któremu nie przysługuje prawo do lokalu zamiennego lub socjalnego z mocy orzeczenia sądu. Powyższa regulacja oznacza, że zastosowanie art. 18 ust. 1 u.o.l. jest wyłączone w sprawie roszczeń, określonych w przepisach art. 224-225 k.c. w z. z art. 230 k.c. W stanie faktycznym sprawy podstawą prawną roszczenia jest art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. Z uwagi na okoliczność, iż pozwani nigdy nie posiadali statusu lokatorów, a strony nie wiązała żadna umowa, wynagrodzenie należne właścicielowi obejmuje cały okres, przez który posiadacz korzystał z rzeczy i nie stanowi świadczenia okresowego, ponieważ okresowej płatności nie przewiduje ani umowa, ani przepis ustawy. Termin przedawnienia roszczenia dochodzonego w niniejszym procesie przez powódkę wynosi zatem 10 lat (art. 118 k.c.)

Podniesiony przez pozwanych zarzut czynienia przez powódkę użytku ze swojego prawa, jako sprzeczny z zasadami współzycia społecznego (art. 5 k.c.), również nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem domagając się zastosowania tej klauzuli, strona powinna podjąć próbę sformułowania zasady współzycia społecznego, z którą niezgodne w jej ocenie jest czynienie użytku z prawa podmiotowego. Każdorazowo winna co najmniej wskazać względy moralne, które należy wziąć pod uwagę przy stwierdzeniu naruszenia powyższej klauzuli. Względy te zdają się wynikać stąd, że istnieje pewna sfera zewnętrznego zachowania się człowieka wobec innych ludzi, która winna odpowiadać poziomowi pewnej przeciętnej miary tych stosunków w danych warunkach i w danym czasie, podlegają zatem ocenie z punktu widzenia dobra i zła. Szczegółowiej tą problematyką zajął się Sąd Najwyższy, który w wyroku z dnia 20 sierpnia 2015 r. (II CSK 555/14, Lex nr 1801548) rozważył istotę klauzuli generalnej niedopuszczalności czynienia ze swego prawa użytku sprzecznego z zasadami współzycia społecznego i przyjął, że ma ona na celu zapobieganie stosowaniu prawa w sposób prowadzący do skutków nieetycznych lub rozmiągających się w sposób zasadniczy z celem danej regulacji prawnej. Jeśli więc uwzględnienie powództwa zgodnego z literą prawa powodowałoby w sumie skutki rażąco niesprawiedliwe lub krzywdzące dla pozwanego, niedające się zaakceptować z punktu widzenia norm moralnych i wartości powszechnie uznanych w społeczeństwie, to należy skorzystać z możliwości, jaką stwarza art. 5 k.c. i oddalić takie żądanie. Sąd Najwyższy zwrócił jednak uwagę na to, że istotą prawa cywilnego jest ochrona praw podmiotowych, stąd też odmowa udzielenia tej ochrony osobie, która korzysta z przysługującego jej prawa w sposób zgodny z jego treścią,

może nastąpić jedynie wyjątkowo i musi być usprawiedliwiona istnieniem szczególnych okoliczności uzasadniających przyjęcie, że w określonym układzie stosunków uwzględnienie powództwa prowadziłoby do szczególnie dotkliwych i nieakceptowanych dla strony skutków. Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. Powódka od 2007 r. jest wyłączną właścicielką przedmiotowej nieruchomości, pozwani posiadają ją bez tytułu prawnego, a zatem stosownie do treści art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. powódka ma prawo domagać się zapłaty od pozwanych wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z tej nieruchomości.

O ustawowych odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. stwierdzając, że należały się one powódce od kwoty 85 666,66 zł od dnia 14 maja 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 18 581,34 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 6 marca 2017 r. do dnia zapłaty albowiem w dniu 6 marca 2017 r. nastąpiło rozszerzenie żądania pozwu. Wcześniejsze pismo wzywające pozwanych do zapłaty pochodzi z daty 9 września 2014r. i 29 września 2014r. i w piśmie tym powódka określiła pozwanym 7-dniowy termin do zapłaty. Ma zatem prawo domagać się ustawowych odsetek od dnia wniesienia pozwu tj. od dnia 14 maja 2015r., co do kwoty 85 666,66 zł.

Z uwagi na powyższe okoliczności, na mocy wskazanych wyżej przepisów prawa, orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku, natomiast w punkcie II oddalono powództwo w zakresie żądania zapłaty ustawowych odsetek, ponieważ niemożliwe było zasądzenie odsetek od całej kwoty od momentu wniesienia powództwa, gdyż rozszerzenie żądania pozwu nastąpiło w trakcie trwania procesu, wobec czego ustawowe odsetki za opóźnienie od tej rozszerzonej kwoty 18 581,34 zł są liczone od dnia rozszerzenia, czyli od dnia 6 marca 2017 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie III sentencji wyroku oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 8 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 listopada 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015 poz. 1804 ze zm.), zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu zasądzając od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 7 901 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Na zasądzoną kwotę składa się opłata sądowa od pozwu w wysokości 4 284 zł, wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika powódki w wysokości 3 600 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

O kosztach przysługujących pełnomocnikowi z urzędu pozwanych Sąd orzekł w punkcie IV sentencji wyroku nakazując przyznać adwokatowi B. M. wynagrodzenie w kwocie 4 428 zł wraz z podatkiem VAT ze środków budżetowych Skarbu Państwa – kasy Sądu Okręgowego w Krakowie, na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze (Dz.U. t.j. z 2016, poz. 1999). Wysokość należnego pełnomocnikowi wynagrodzenia została ustalona stosownie do § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.) w zw. z § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. poz. 1801) w zw. z § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. poz. 1714).

Wyrok ten zaskarżyli apelacją w całości pozwani, wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa i zarzucili naruszenie przepisów postępowania a to, art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i odmowę przyznania wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom pozwanych, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych dotyczących wiedzy pozwanych na temat toczącego się postępowania o zniesienie współwłasności podział majątku dorobkowego M. P. (3) i R. P. (1) oraz działu spadku po R. P. (1) : podczas gdy z zasad logiki i doświadczenia życiowego wynika, że a/ gdyby pozwana J. P. (1) wiedziała o toczącym się postępowaniu działowym to brałaby w nim czynny udział i nie wyraziłaby zgody na wyzbycie się własności nieruchomości, którą zamieszkuje od urodzenia; b/ gdyby pozwani wiedzieli o toczącym się postępowaniu działowym i przyznaniu nieruchomości na wyłączną własność powódki, to nie czyniliby nakładów na przedmiotową nieruchomość; ponadto c/ ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że pozwani dowiedzieli się o przeprowadzonym postępowaniu działowym w październiku 2014 r., w momencie otrzymania wezwania do zapłaty od pełnomocnika powódki i

niezwłocznie po dowiedzeniu się o przeprowadzonym postępowaniu podjęli szereg działań w celu ochrony swych praw; d/ odmowy przyjęcia przez pozwaną J. P. (1) spłaty od powódki, podczas gdy z zeznań pozwanych wynika, że powódka nigdy nie zwracała się do pozwanych celem spłaty udziału J. P. (1) we współwłasności nieruchomości, a ponadto z zasad logiki i doświadczenia życiowego wynika, że gdyby pozwana wiedziała o przeprowadzonym postępowaniu działowym i o przysługującej jej spłacie, z pewnością zwróciłaby się do powódki z żądaniem zapłaty.

Dalszy zarzut naruszenia tego przepisu dotyczy braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie a w szczególności pominięcia treści umowy o podział spadku regulującej sposób korzystania z nieruchomości, zawartej pomiędzy wszystkimi spadkobiercami R. P. (1). Pozwani zarzucili także naruszenie art. 365 § 1 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że w sprawie Sąd związany jest ustaleniami faktycznymi poczynionymi w innej sprawie cywilnej zakończonej prawomocnym postanowieniem jak i poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu zapadłego w niej postanowienia, zarzutami objęta także nie zastosowanie w sprawie art. 102 k.p.c. i zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu pomimo zaistnienia przesłanek uzasadniających całkowite odstąpienie od obciążania pozwanych kosztami.

Pozwani zarzucili także naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 224 § 1 i 2 i art. 225 k.c. przez ich nieuzasadnione zastosowanie i przyjęcie, że stanowią one podstawę zasądzenia na rzecz powódki wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości pomimo domniemania dobrej wiary pozwanych które nie zostało obalone a tym samym nie było podstaw do uznania, że pozwani pozostawali w złej wierze; zasądzenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie pomimo, że pozwani pozostawali w dobrej wierze; art. 5 k.c. przez jego nie zastosowanie, podczas gdy prawidłowo ustalony stan faktyczny uzasadnia jego zastosowanie a w konsekwencji oddalenie powództwa; art. 7 k.c. przez jego nie zastosowanie i błędne ustalenie, że pozwani pozostawali w złej wierze pomimo, że wynikające z tego przepisu domniemanie dobrej wiary nie zostało obalone;

ponadto naruszenie § 2 ust. 1 w zw. z §19 pkt 1 w zw. z §6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez ich nie zastosowanie przez ich nie zastosowanie w sytuacji gdy nakład pracy pełnomocnika a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia uzasadniały przyznanie pełnomocnikowi pozwanych kosztów w wysokości 150% stawki minimalnej.

Pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przy zmianie orzeczenia o kosztach we wskazany sposób.

W uzasadnieniu apelacji rozwinęli podniesione zarzuty przedstawiając argumenty wspierające je, jak i odnosząc się do ustaleń faktycznych i odwołując do orzecznictwa.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie, odwołała się do orzeczenia w sprawie rozpoznanej przez Sąd Rejonowy dla K. w K. o sygn. (...)potwierdzającego, że pozwani wiedzieli o postępowaniu działowym a ponadto odwołała się do okoliczności faktycznych sprawy. Podkreśliła bezumowność korzystania z rzeczy, jak i odwołała się do orzecznictwa. Ponadto przedstawiła własne wywody dotyczące sprawy.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanych była zasadna w zakresie odpowiedzialności pozwanego M. P. (1) a także częściowo co do kosztów postępowania, zaś w pozostałym zakresie uległa oddaleniu. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i wywody prawne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne z wyjątkiem tej części jaka dotyczy korekty orzeczenia. Zarzut naruszenia prawa procesowego skoncentrowany jest na naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. Wbrew zarzutom apelacji Sąd I instancji przepisu tego nie naruszył. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r. IV CKN 1316/00 stwierdził, że „Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części dotyczącej ustalenia faktów, tj. rozstrzygnięcia spornych kwestii na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Powinna odpowiadać regułom logicznego myślenia wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady

doświadczenia życiowego będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 KPC, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych”. Przedstawione w apelacji zarzuty nie wykazują spełnienia przesłanek naruszenia tego przepisu. Sąd Apelacyjny podobnie jak Sąd I instancji wskazuje, że pozwana wiedziała o postępowaniu działowym. Wskazać należy na to, że dopóki nie nastąpi wzruszenie orzeczenia sądowego, w tym przypadku w sprawie o zniesienie współwłasności, podział majątku dorobkowego M. P. (3) i R. P. (1) i dział spadku po R. P. (1) to należy przyjmować co najmniej domniemanie prawidłowego przeprowadzenia postępowania przez sąd. W rozpoznawanej sprawie wykazano, że postępowanie o wznowienie postępowania zakończyło się odrzuceniem skargi o wznowienie postępowania (...). Pozwana zarzucała podrobienie podpisu na zwrotnym dowodzie doręczenia zawiadomienia w postępowaniu działowym, ale w postępowaniu (...)umorzono dochodzenie wobec braku ustawowych znamion czynu zabronionego, a okoliczność ta była przedmiotem postępowania w sprawie ze skargi o wznowienie postępowania. Okoliczność ta ma znaczenie dla oceny zarzutów pozwanych. Trafnie odniósł się do tego zagadnienia Sąd I instancji. W konsekwencji zasadne było ustalenie, że pozwana wiedziała o postępowaniu działowym a tym samym zarzuty apelacji wywodzone z błędnego ustalenia tej okoliczności nie są uzasadnione. Na marginesie Sąd Apelacyjny zauważa, że postanowienie zapadło w listopadzie a uczestnicy postępowania działowego zbyli część nieruchomości w sierpniu 2007 r. w trakcie trwania postępowania co dodatkowo wskazuje na wiedzę o nim. Wiedza o postępowaniu działowym skutkuje zasadnością przyjęcia złej wiary pozwanych małżonków P., gdyż pozwana wiedziała o utracie tytułu do zajmowania lokalu wynikającego ze współwłasności a wobec wspólnego zamieszkiwania pozwanych nie sposób inaczej ocenić wiedzy pozwanego J. P. (2). Stanu tego nie zmienia ocena postępowania powódki odnośnie braku realizacji spłaty na rzecz pozwanej z postanowienia działowego. Dodatkowo zauważa Sąd Apelacyjny, że na parterze budynku w którym znajduje się lokal zajmowany przez pozwanych mieszka matka pozwanej i jej brat, którzy także uczestniczyli w postępowaniu działowym, jego uczestnikiem był także drugi z braci stron, co także rzutuje na ocenę stanowiska pozwanej. Zarzut nieuwzględnienia, rozważenia w sprawie umowy o dział spadku spisanej w dniu 22 grudnia 1987 r. nie mógł odnieść skutku, okoliczności zawarte w tym oświadczeniu mogły być przedmiotem postępowania działowego i ewentualnie tam być rozważane. Postępowania w przedmiocie działu spadku i zniesienia współwłasności zamknęło możliwość odwoływania się do wcześniejszych zdarzeń. Sąd I instancji trafnie uwzględnił treść orzeczenia w sprawie o wznowienie postępowania i wskazał podstawy związania orzeczeniem i ustaleniami a dodatkowo należy wskazać, że sąd zobowiązany jest do uwzględniania treści orzeczeń sądowych. Podsumowując, zarzuty naruszenia prawa procesowego nie były uzasadnione, a tym samym wiążący w sprawie jest stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy.

Istota zarzutu naruszenia prawa materialnego dotyczy przesłanki stanowiącej o zakresie odpowiedzialności pozwanych wynikającej z przyjęcia bycia przez pozwanych w złej wierze. Za posiadacza w dobrej wierze może być poczytywany tylko ten kto posiada przeświadczenie, że majątek stanowi jego własność a pozwana przeświadczenie to utraciła z chwilą dowiedzenia się o postępowaniu działowym i możliwością poznania jego wyniku. Dodatkowo powódka wykazała, że pozwana wiedziała o postępowaniu działowym, co wynika i ze sprawy ze skargi o wznowienie postępowania. (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 1934 r. C.I. 241/33; z 9 marca 1967 r. II CR 340/66; z 26 października 2000 r. II CKN 357/99 za J. Gudowski K.C Orzecznictwo i piśmiennictwo T II s 320 i s. 321 oraz s. 324;). W sprawie spełniony został także warunek bycia przez powódkę właścicielem nieruchomości a nadto Sąd I instancji zastosował prawidłowe kryterium ustalenia wysokości odszkodowania (por. np. wyrok SN z dnia 23 maja 1975 r. II CR 208/75 Inf. Pr. 1975/4-5, poz. 3). Ponadto Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 kwietnia 2018 r. III CSK 322/17 orzekł, że „Stan dobrej wiary powinien istnieć przez cały czas korzystania z nieruchomości, gdyż z brzmienia art. 224 KC i art. 225 KC wynika możliwość przekształcenia się dobrej wiary w złą wiarę. W dobrej

wierze jest ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo błędnie przypuszcza, że prawo to mu przysługuje, jeśli tylko owo błędne przypuszczenie w danych okolicznościach sprawy uznać należy za usprawiedliwione. Z kolei w złej wierze jest ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo wie, że prawo to mu nie przysługuje, albo też ten, kto wprawdzie ma świadomość co do nieprzysługiwania mu określonego prawa, jednakże jego niewiedza nie jest usprawiedliwiona w świetle okoliczności danej sprawy. Dobrą wiarę wyłącza zarówno pozytywna wiedza o braku przysługującego prawa, jak i brak takiej wiedzy wynikający z braku należytej staranności, a więc niedbalstwa”; także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r. IV CSK 481/15 „1. Nie można zgodzić się ze stanowiskiem, że do zmiany stanu świadomości posiadacza, a tym samym przekształcenia dobrej wiary w złą wiarę może dojść wyłącznie w sposób określony w art. 224 § 2 KC, to jest poprzez wytoczenie przez współwłaścicieli powództwa windykacyjnego. Dochodzenie roszczeń uzupełniających przez właściciela nie jest uzależnione od uprzedniego wszczęcia sprawy o wydanie nieruchomości i może nastąpić również wówczas, gdy właściciel nie skorzystał z innych, dalej idących uprawnień. Jak słusznie przyjmuje się w orzecznictwie dobrą wiarę wyłącza bowiem ujawnienie takich okoliczności, które u przeciętnego człowieka powinny wzbudzić poważne wątpliwości, że nie przysługuje mu prawo do korzystania z rzeczy w dotychczasowym zakresie”.

Podsumowując, w sprawie wykazano złą wiarę pozwanych obalając domniemanie dobrej wiary wykazaniem co najmniej wiedzy o postępowaniu działowym i możliwością poznania treści orzeczenia a także orzeczeniem w sprawie o wznowienie postępowania.

Sąd Apelacyjny rozważył zastosowanie w sprawie art. 5 k.c. przy czym wskazać należy, że może on być podstawą ograniczenia wysokości świadczenia lub oddalenie powództwa wyjątkowo. Sąd I instancji rozważył podstawy zastosowania tego przepisu i wskazał dlaczego nie zastosował go w sprawie. Apelacja nie wykazała nowych innych okoliczności przemawiających za zastosowaniem tego przepisu. Podnieść należy, że stan związany z zajmowaniem mieszkania trwał od szeregu lat po orzeczeniu działowym a relacje pomiędzy stronami nie układały się pozytywnie. Przepis ten może być stosowany w sytuacjach gdy orzeczenie prowadziło do skutków nie etycznych bądź godzących w poczucie sprawiedliwości. Dostrzegając trudną sytuację pozwanych jednak uwzględniając całokształt okoliczności sprawy brak było podstaw do zastosowania tego przepisu. Orzeczenie uwzględnia wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości w granicach przeciętnych cen najmu a wielkość, wysokość zasądzonej kwoty jest pochodną czasu trwania ustalonego stanu. Zauważyć należy, że pozwani nie podejmowali także działań dla porozumienia się z powódką. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwany J. P. (2) po ustaniu stosunku współwłasności współposiadał lokal wspólnie z pozwaną J. P. (1) i ponosi wraz z nią odpowiedzialność za powstałe zobowiązanie.

Sąd Apelacyjny oddalił powództwo w stosunku do pozwanego M. P. (1) całkowicie ubezwłasnowolnionego, reprezentowanego przez rodziców jako opiekunów prawnych. Sąd przyjął, że do daty orzeczenia o ubezwłasnowolnieniu i po niej M. P. (1) był domownikiem i nie miał wpływu na działania bądź zaniechania opiekunów prawnych w związku z tym nie może ponosić odpowiedzialności za czynności lub ich brak ze strony opiekunów prawnych. Sąd Apelacyjny zmienił orzeczenie w zakresie kosztów postępowania za I instancję zmniejszając zakres obciążenia pozwanych tymi kosztami do wysokości wpisu od pozwu w kwocie 4284zł uiszczonego przez powódkę – art. 102 k.p.c., oraz podwyższył wysokość wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu do 150 % stawki określonej w Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Uwzględniając sytuację pozwanych nie obciążył ich kosztami postępowania apelacyjnego – art. 102 k.p.c., a pełnomocnikowi z urzędu przyznał koszty udzielenia pomocy prawnej w postępowaniu apelacyjnym na podstawie powyżej wskazanego rozporządzenia.

Z przedstawionych przyczyn zaskarżone orzeczenie uległo zmianie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. a o kosztach orzeczono na podstawie powyżej wskazanych przepisów.

SSA Paweł Rygiel SSA Jan Kremer SSO Wojciech Żukowski